

Warszawa, dnia 10 maja 2019 r.

Autor:

**Izba Gospodarcza Ciepłownictwo Polskie**

Uwagi do:

*Projekt rozporządzenia Ministra Energii w sprawie maksymalnej ilości i wartości energii elektrycznej z wysokosprawnej kogeneracji objętej wsparciem oraz jednostkowych wysokości premii gwarantowanej w roku 2019 oraz 2020 oraz pozostałe przekazane do konsultacji*

Uwaga ogólna:

Projekt przedmiotowego rozporządzenia wprowadza znaczne zróżnicowanie w poziomie promowania wytwarzania energii elektrycznej w wysokosprawnej kogeneracji. W przypadku przyjęcia rozporządzenia w przedstawionej wersji jest on szczególnie niekorzystny dla jednostek istniejących lub tych, które nie spełniają warunku art. 101 ustawy ( szczególnie wykorzystujących paliwo gazowe ). Projekt rozporządzenia jest najbardziej korzystny dla jednostek kogeneracyjnych o mocy powyżej 50MW, mniej niekorzystny dla jednostek o mocy w przedziale 1 MW – 50 MW a najbardziej niekorzystny dla jednostek poniżej 1 MW.

Należy również podkreślić, że przyjęte w omawianym projekcie rozporządzenia mechanizmy wsparcia przyniosą niekorzystne skutki ekonomiczne dla podmiotów prowadzących instalacje kogeneracyjne o małej i średniej mocy, a w konsekwencji mogą przynieść również niekorzystne skutki dla mieszkańców, odbiorców ciepła systemowego dostarczanego właśnie z tej grupy instalacji. Biorąc pod uwagę miejsca zainstalowania takich instalacji wzrost cen ciepła może zatem dotyczyć mieszkańców głównie małych i średnich miast.

Brak możliwości pracy instalacji kogeneracyjnych spowodowany niemożliwością zbilansowania kosztów ich prowadzenia w wyniku niskiego poziomu wsparcia wpłynie niewątpliwie na obniżenie efektywności energetycznej systemów ciepłowniczych, o której poprawę dopiero zaczęliśmy walczyć. Przypomnieć należy cel związany jak najpowszechniejszym uzyskiwaniem przez systemy ciepłownicze w małych i średnich miastach naszego kraju statusu „efektywnego systemu ciepłowniczego” oraz rozwój systemów ciepłowniczych i ich wykorzystanie do walki ze smogiem.

Wysokości premii gwarantowanych w grupie małych i średnich jednostek kogeneracji najbardziej dotknie instalacje, które działają od niedawna, powstałych w ramach intensyfikacji działań wspierających dla budowy kogeneracji w ramach środków POIiŚ i RPO. Instalacje te zostały zakwalifikowane do grupy instalacji istniejących, a przez to pozbawione całkowicie części wartość wsparcia wynikającego z posiadania kosztów kapitałowych związanych z realizacją inwestycji. To widać wyraźnie zestawiając wartości premii gwarantowanych pomiędzy instalacjami istniejącymi a zmodernizowanymi w tej samej grupie. Różnice nie są niestety symboliczne – wręcz fundamentalne: dla roku 2019 w grupie 1-50 ME różnica pomiędzy 38,90 a 144,93 zł za MWh, w grupie poniżej 1 MW różnica pomiędzy 22,34 a 86,48 zł za MWh. Patrząc tylko na te wartości widać jak bardzo ważnym elementem dla tych instalacji jest wsparcie części kosztów kapitałowych związanych z realizacją inwestycji.

Biorąc pod uwagę, że wszystkie te inwestycje powstały dzięki częściowej pomocy publicznej, skutkiem takiej sytuacji będzie konieczność: albo prowadzenia działalności na instalacji ze stratą w celu uniknięcia konieczności zwrotu pomocy albo zamknięcie instalacji i konieczność zwrotu wartości udzielonej pomocy. Konsekwencje dla podmiotu są trudne do oszacowania, a wspomnieć należy że są to podmioty generalnie własności komunalnej.

Generalnie: w takiej formie propozycja regulacji zawarta w omawianym rozporządzeniu wpłynie negatywnie na rozwój małych i średnich instalacji kogeneracyjnych w sektorze ciepłowniczych, a przez to ograniczy możliwości rozwoju systemów ciepłowniczych.

### Uwagi szczegółowe

Analiza przedstawionych propozycji jednostkowych wysokości premii gwarantowanych dla poszczególnych, określonych w ustawie grup instalacji kogeneracyjnych pokazuje dziwną prawidłowość: **im mniejsza jest instalacja kogeneracyjna tym mniejsza jest wartość tej premii.**

Taka gradacja jest całkowicie niezrozumiała. Nie widać w tych relacjach powiązania z uzyskiwaniem efektu skali, wynikającego z wielkości instalacji.

(Obraz ten przedstawiony został w dołączonym do opinii pliku Excel.)

Do pełni obrazu brakuje wyników kalkulowania premii gwarantowanej indywidualnej, które określone zostały **w rozporządzeniu w sprawie zakresu danych niezbędnych do wyliczenia premii gwarantowanej indywidualnej oraz premii kogeneracyjnej indywidualnej, w tym sposobu uwzględniania wartości otrzymanej pomocy publicznej.** Z obserwacji innych wyników obliczeń wynika, że jej wysokość będzie wysoka.

Niejasne są więc w konsekwencji mechanizmy kalkulacji wysokości poszczególnych premii gwarantowanych. Z załączonych do OSR opisywanego rozporządzenia zestawieniach znajdują się dane, które budzą poważne zastrzeżenia. Szczególnie dla paliwa gazowego.

Np.: wartość jednostkowych kosztów operacyjnych stałych, jednostkowych kosztów zmiennych, derogacje na uprawnienia do emisji (nie wiadomo co oznacza to pojęcie), koszt transportu paliwa.

Wykluczone ze wsparcia są instalacje małe nowe i zmodernizowane oraz istniejące o mocy pomiędzy 1 a 50 MW wykorzystujące biomasę, co budzi wątpliwości. Dlaczego?

Tym bardziej, że już instalacje nowe i zmodernizowane wykorzystujące biomasę w grupie o mocy powyżej 1 MW a mniejszych niż 50 MW zyskują największe wsparcie.

Jeżeli w przypadku biomasy jeśli założeniem było to aby nie dublować możliwości wsparcia z ustawy OZE i kogeneracyjnej to należałoby konsekwentnie nie uwzględniać biomasy wcale, albo dać jakieś daty od kiedy jest w tym systemie i ujednoczyć to obejmując pełen zakres mocy, w tym instalacje istniejące.

Najgorzej potraktowane zostały jednostki kogeneracyjne małe niezależnie od paliwa i stanu. Szczególnie niezrozumiałe jest to z uwagi na potencjał rozwoju kogeneracji właśnie w tej grupie wielkości jednostek.

Jest to sytuacja odwrotna w stosunku do poprzedniego systemu wsparcia, w którym małe jednostki miały najwyższe wsparcie, co wynika z kosztu nakładów i amortyzacji na 1 MW.

Wątpliwości budzi znaczna różnica pomiędzy premią gwarantowaną dla jednostek istniejących poniżej 1 MWe (22,34 zł/MWe) i jednostek z przedziału 1-50 MWe (38,90 zł/MWe).

Jeżeli wynika to między innymi z założenia, że wszystkie takie układy kogeneracyjne nie są objęte systemem ETS, to jest to podstawowy błąd merytoryczny. Mała jednostka kogeneracyjna nie będzie objęta **ETS w tylko w przypadku**, gdy jest samodzielnym źródłem energii.

Taka sama sytuacja wystąpi w przypadku pojedynczej, samodzielnej jednostki kogeneracyjnej o mocy elektrycznej **większej od 1 MW**, gdyż do progu wielkości mocy nie przekraczającej 20 MW w paliwie wprowadzonym do instalacji taka instalacja również nie zostanie objęta systemem ETS.

Generalnie jednostki kogeneracyjne, szczególnie małe, są włączane w istniejący system źródła ciepła, które znowu generalnie objęte są systemem ETS i w związku z tym bilansowanie emisji CO<sub>2</sub> jest nieodłącznym elementem ekonomicznym pracy takiej instalacji.

Odnosząc się do przyjętego kosztu uprawnień do emisji CO<sub>2</sub> określonego na poziomie 21,74 Euro, trzeba podkreślić, że odbiega on istotnie od aktualnego kosztu ( poziom ok 27 Euro ). Nie ma również przesłanek do zakładania, iż koszt ten w przyszłości będzie ulegał istotnemu i systemowemu obniżaniu.

Niezrozumiałe są również założenia dotyczące wartości „derogacji na uprawnienia do emisji CO<sub>2</sub> na ciepło” . Jeżeli jest to nieodpłatna część przydziału uprawnień na lata 2019 i 2020 dla ciepła to trudno znaleźć w tych wartościach odniesienie do stanu faktycznego w sektorze ciepłowniczym. Zastanawiająca jest ta sama wartość „derogacji” dla węgla i gazu.

Z kalkulacji przeprowadzonych w kilku podmiotach, przydział darmowych uprawnień na ten okres rozliczeniowy jest niższy o połowę w stosunku do przyjętych założeń.

Ponadto odnosząc się do innej przyjętej pozycji kosztowej, tzn. kosztu transportu gazu, trzeba podkreślić, że został on określony na zdecydowanie za niskim poziomie.

Koszt transportu przyjęto jako 1 zł/GJ dla jednostek małych i 1,5 zł/GJ dla jednostek średnich podczas, gdy obowiązujące stawki są na poziomie powyżej 6 zł/GJ. Wynika to przede wszystkim z faktu, że niskie stawki za przesył gazu obowiązują tylko klientów sieci przesyłowej (GazSystem), a małe instalacje kogeneracyjne co najwyżej mogą liczyć na zakup gazu z systemu dystrybucyjnego (Polska Spółka Gazownicza). Te dwa źródła poboru gazu różnią się diametralnie taryfami w obszarze transportu paliwa gazowego i to kilkukrotnie.

Nielogicznym jest również przyjęcie na niższym poziomie opłaty przesyłowej dla istniejących małych jednostek kogeneracji - 1,0 zł/GJ, w stosunku do średnich, gdyż w rzeczywistości jest dokładnie odwrotnie.

Niezrozumiałym jest tworzenie różnic w wartościach premii kogeneracyjnych i referencyjnych dla nowych, zmodernizowanych czy istniejących jednostek. Przynajmniej w grupie instalacji istniejących skoro istnieć mogą 2 miesiące, kilka czy 15 lat. Brakuje klucza do przyjęcia tak radykalnych różnic. Przykładem jest różnica pomiędzy premią gwarantowaną dla zmodernizowanej jednostki kogeneracyjnej z przedziału 1-50 MW (144,93 zł/MWh) a premią dla istniejącej jednostki z tego samego przedziału (38,90 zł/MWh, która) wynosi ponad 100 zł. Z załączonych w OSR zestawień nie widzimy podstaw do takich różnic. Jak wynika z porównania premia gwarantowana dla instalacji zmodernizowanej ( przypomnę że oznacza to nakłady poniesione w kwotach od 25 do 50% wartości nowej jednostki) jest taka sama jak dla instalacji znacznie zmodernizowanej w zakresie powyżej 90% wartości oraz instalacji nowej (wartości referencyjne z **rozporządzenia w sprawie wartości referencyjnych dla nowych i znacznie zmodernizowanych jednostek kogeneracji obowiązujących w 2019 r.**

W odniesieniu do projektu **Rozporządzenia w sprawie maksymalnych wartości kosztów inwestycyjnych oraz kosztów operacyjnych wybudowania i funkcjonowania nowej porównywalnej jednostki kogeneracji** chcielibyśmy zwrócić uwagę na rozwiązania wskazane w paragrafie 1, dotyczące określenia maksymalnych wartości kosztów inwestycyjnych wybudowania nowej porównywalnej jednostki kogeneracji dla jednostki o określonej mocy elektrycznej. Przyjęte tu rozwiązanie z jednej strony wskazuje na maksymalną kwotę od której między innymi będzie się liczyć status jednostek zmodernizowanych lub znacznie zmodernizowanych. Naszym zdaniem, ze względu na ogromną różnorodność rozwiązań technicznych oraz zakresów takich modernizacji należałoby ustalić również dolną granicę wartości takich nakładów. Odnoszenie się w trakcie audytu tylko do pełnego zakresu budowy nowej jednostki kogeneracji może spowodować albo niczym nie uzasadnione podnoszenie wartości inwestycji modernizacyjnych albo brak możliwości zakwalifikowania się do grupy „zmodernizowanej”.

Kalkulacja nie obejmuje kosztów „sprzedaży” energii do sieci dystrybucyjnych wynikających z opłaty dystrybucyjnej ustalonej przez OSD. Chcąc otrzymać wsparcie trzeba wyprodukowaną energię sprzedać, a tych kosztów nie uwzględniono w rozliczeniach.

W załączeniu : plik Excel zawierający analizę porównawczą wartości wsparcia dla poszczególnych rodzajów instalacji kogeneracyjnych.